

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Robert Pelewicz (del.)
Protokolant:	Luiza Borończyk-Saczka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków Prądnik Biały Małgorzaty Durbacz

po rozpoznaniu w sprawie

Ł. B.

oskarżonego o przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. i inne

zażalenia wniesionego przez obrońcę oskarżonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 kwietnia 2023 roku, sygn. akt III K 258/23

w przedmiocie dalszego stosowania tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 249 § 1 k.p.k. i art. 258 § 1 pkt 2 oraz § 2 k.p.k.

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Ł. B. oskarżony jest o popełnienie przestępstw z art. 258 § 3 k.k., art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 21 kwietnia 2017 roku o zwalczaniu dopingu w sporcie w zw. z art. 12 k.k.

Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania zastosowany został wobec oskarżonego na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowdrzy w Krakowie z dnia 1 kwietnia 2022 r. w sprawie o sygn. akt II Kp 304/22/K. Tymczasowe aresztowanie wobec oskarżonego było sukcesywnie przedłużane, ostatnio na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2023 r. Powołanym orzeczeniem, przedłużono stosowanie powyższego środka zapobiegawczego na okres dwóch miesięcy, tj. od dnia 29 kwietnia 2023 r., godzina 06:05 do dnia 28 czerwca 2023 r., godzina 06:05.

Na postanowienie z dnia 24 kwietnia 2023 r. zażalenie złożył obrońca oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

1/ art. 249 §1 k.p.k. co do aspektu funkcjonalnego przesłanki ogólnej - dokonaną poprzez przedłużenie tymczasowego aresztowania na okres dalszych 2 miesięcy, po odwołaniu rozprawy z dnia 14 kwietnia 2023 r. z uwagi na chorobę ławnika, a pomimo obecności w składzie orzekającym ławnika dodatkowego, przy jednoczesnym wyznaczeniu kolejnego terminu rozprawy głównej na dzień 6 czerwca 2023 r., skutkiem czego w sprawie od daty jej wpływu do Sądu Okręgowego, w czasie ponad 170 dni odbędzie się jedna rozprawa sądowa, przez co należy uznać, że postępowanie w sprawie nie toczy się sprawnie, a wyłącznie w takiej sytuacji można byłoby mówić o konieczności zabezpieczenia jego toku przez stosowanie środków zapobiegawczych;

2/ art. 258 § 4 k.p.k. - dokonaną poprzez złamanie zasady proporcjonalności przez arbitralne stosowanie tymczasowego aresztowania, bez uwzględnienia tego, że materiał dowodowy w części niejawnej nie poddaje się bezprawnemu wpływowi poprzez mataczenie, ustabilizowany tryb życia oskarżonego obniża nasilenie obawy jego ucieczki lub ukrywania się, przyznanie się do winy w zakresie jednego zarzutu przeczy intencjom jakiegokolwiek przeciwdziałania oskarżeniu w tej części, a długotrwałość stosowanego dotąd tymczasowego aresztowania sprawia, że obawa surowej kary wpływa coraz słabiej na motywacje podsądnych, ze względu na jej obligatoryjne zaliczenie na poczet ewentualnej kary;

3/ art. 249 § 1 k.p.k. w zw. z art. 251 § 3 k.p.k., co do aspektu dowodowego przesłanki ogólnej, w zakresie czynów I, II i III aktu oskarżenia, dokonaną poprzez niesłuszne przyjęcie, że wymienione w postanowieniu dowody jawne wspierają tezy oskarżenia w tym zakresie, choć nawet pobieżne zapoznanie się z nimi przekonuje, że w zakresie wymienionych czynów mają znaczenie neutralne, to jest nie wspierają przesłanki ogólnej, a brak wymaganej części niejawnej postanowienia wyklucza rzeczową polemikę ze stwierdzeniem przesłanki ogólnej w zakresie czynów z pkt I, II i III aktu oskarżenia,

4/ art. 258 §1 pkt 2 k.p.k. - dokonaną poprzez niezasadne przyjęcie, że oskarżony Ł. B. mógłby podjąć działania mające na celu bezprawne utrudnianie postępowania, choćby przez nakłanianie świadków do składania fałszywych zeznań o treści dla siebie korzystnej lub co najmniej umniejszającej swoją odpowiedzialność za zarzucane mu czyny, wobec czego nie ma możliwości uchylenia najsurowszego ze środków zapobiegawczych do czasu przesłuchania świadków M. C. i K. K., podczas gdy postawa procesowa oskarżonego oraz jego dotychczasowe zachowanie przeczą powyższej tezie, a z zeznań świadka M. C. wynika nadto, że nie zna on oskarżonego B. i nigdy nie kupował od niego narkotyków;

5/ art. 258 § 2 k.p.k. - dokonaną poprzez przyjęcie, że oskarżonemu grozi realnie surowa kara pozbawienia wolności, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności niniejszej sprawy przy uwzględnieniu uprzedniej niekaralności oskarżonego przekonuje, że nawet w granicach przyjętej kwalifikacji prawnej, przy założeniu stwierdzenia sprawstwa oskarżonego, orzeczona wobec oskarżonego kara nie spełni kodeksowego kryterium surowości, czyniąc długotrwałe aresztowanie niepotrzebną dolegliwością.

W konsekwencji, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę stosowanego wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania i zastąpienie go wolnościowymi środkami zapobiegawczymi w postaci dozoru Policji, zakazu opuszczania kraju oraz poręczenia majątkowego w wysokości 50 000 zł. Obrońca skazanego wniósł także o wyznaczenie posiedzenia Sądu Apelacyjnego w warunkach umożliwiających wypowiedzenie się przez skarżącego co do zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, co następuje:

Zażalenie obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwało. Sąd Apelacyjny w drodze przeprowadzonej kontroli instancyjnej nie dostrzegł powodów uzasadniających podważenie zasadności dalszego stosowania tymczasowego aresztowania Ł. B..

W pierwszej kolejności wskazać jednak należało, że Sąd Apelacyjny w toku postępowania odwoławczego II AKz 506/22 uwzględnił zarzuty środka odwoławczego dotyczące orzekania o tymczasowym aresztowaniu na podstawie dowodów niejawnych dla oskarżonego i jego obrońcy, a to poprzez umożliwienie obrońcy wypowiedzenia się w

toku postępowania odwoławczego, co do dowodów o charakterze niejawnym, które przedłożył Sądowi Okręgowemu prokurator wraz z wnioskiem o przedłużenie tymczasowego aresztowania, a także sporządzenia dodatkowej argumentacji w części niejawniej zażalenia – a ponieważ w realiach rozpoznawanej sprawy nie zostały złożone nowe dowody o charakterze niejawnym, to brak było podstaw do powtarzania tego typu czynności procesowych w ramach sprawy II AKz 330/23. W tym kontekście wymagają podkreślenia jeszcze dwie kwestie. Po pierwsze, że prokurator zezwolił jeszcze na etapie postępowania przed sądem I instancji na wgląd w materiały jawne obrońcy, tak więc ograniczenie dotyczyło jedynie braku możliwości wypowiedzenia się co do tych dowodów na posiedzeniu sądu (skoro nie odbyło się ono, choćby w części, w kancelarii tajnej). Po drugie, że jednak sąd wskazał, że przy ocenie przesłanki dowodowej ma na względzie także materiał niejawnym (nie opisując go), a z zapisów wynika, że rzeczywiście z tymi materiałami się zapoznał. Mając więc na uwadze czynność konwalidacyjną Sądu Apelacyjnego w sprawie II AKz 506/22, brak było podstaw do pominięcia materiału dowodowego w zakresie informacji niejawnych, który to nie był obronie ujawniony wcześniej przed Sądem Okręgowym. Jest to kluczowe o tyle, że to właśnie z treści tych dowodów wynika wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzuconych podejrzanemu czynów (o czym w części niejawniej), co konsekwentnie stawia zarzuty zażalenia w kontekście naruszenia art. 249 § 1 k.p.k. i błędnych w związku z tym ustaleń faktycznych, jako bezzasadne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego aktualne w sprawie w stosunku do oskarżonego Ł. B. pozostają wszystkie przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutów dotyczącego dowodowego wykazania przestępstwa wskazać należało, że jest on bezzasadny. Nie ulega przy tym wątpliwości, że z materiałów jawnych prawdopodobieństwo popełnienia zarzuconych podejrzanemu czynów jest niewielkie. Nosi jednak ono znamiona prawdopodobieństwa w stopniu wysokim w rozumieniu art. 249 § 1 k.p.k., jeśli tylko weźmie się pod uwagę zgromadzony – i udostępniony obrońcy oskarżonego – materiał niejawnym. Wskazać jednakże należało, że obrońca domagał się incydentalnie takiej oceny dowodów, jaka zastrzeżona jest dla wyrokowania. Niewątpliwie sprawa nosi cechy zawilej i wielowątkowej, a więc trudno jest oczekiwać od organu prowadzącego postępowanie odwoływania się do dowodów, jednoznacznie przesądzających winę i sprawstwo oskarżonego. Na tym etapie postępowania jurysdykcyjnego wystarczające dla sądu orzekającego o tymczasowym aresztowaniu jest ustalenie, że zaszło wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa. Dyrektywa ta została wykazana przez Sąd Okręgowy, acz z uwagi jednak na niejawnym charakter dowodów poprzestano w tej części uzasadnienia na samym wskazaniu, że istota dowodowego wykazania przestępstwa znajdują się właśnie w materiale niejawnym. Dodatkowo świadczą o tym w szczególności dowody w postaci:

- częściowo wyjaśnień oskarżonych: Ł. B. (k. 24-25 t. I ŁB, k. 304 t. II ŁB, k. 277-279 t. XVIII), T. C. (k. 24 t. TCh), S. S. (k. 24-27, 34, 193-197 t. SS), R. D. (k. 19-20 t. RD), M. R. (k. 21-24 t. MR), R. K. (k. 28-31 t. RK, k. 280 t. XVIII) oraz uprzednio współpodejrzaney J. K. (k. 18-21, 52-55 t. JK);
- zeznań świadków (k. 214-215, 290-291, 302-305 [odpis k. 310-312];
- notatek urzędowych z ustaleń operacyjnych (k. 13-14, 57-59, 60-61, 62-64);
- danych telekomunikacyjnych (k. 49-50, 52-54, 66, 73-181 t. I);
- pisma (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) i pisma Centrum e - (...) (k. 68, 70-71 t. I);
- danych z centrum e - (...) (k. 184-187 t. I);
- protokołów przeszukań (k. 205-207 t. II, 7-10 t. I ŁB, 11-13, 15-20 t. I PP, k. 7-9 t. I TCh, k. 10-12 t. SS, k. 9-11 t. JK);
- notatek urzędowych z czynności związanych z badaniem narkotyków oraz protokołów użycia testera narkotykowego (k. 50, 51, 52 t. I PP, k. 18-22 t. SS, k. 15-16 t. JK, k. 17-18 t. MR, k. 17 t. RD, k. 14 t. MW);

– opinii z zakresu badań chemicznych (k. 83-85, 91-97 t. I PP, k. 39-42 t. I TCh, k. 24-28, 34, 192 t. SS, k. 40-43 t. MR, k. 34-38 t. RD, k. 29-32 t. MW);

– kwestionariuszy zebrania informacji przez specjalistę terapii uzależnień (k. 119-130 t. PP, k. 70-81 t. TCh, k. 72-82 t. SS),

oraz jak już wcześniej podkreślono w znacznym zakresie materiałów niejawnych.

Nie można oczywiście zapominać, że dokonana powyżej ocena stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego zarzuconych mu czynów zabronionych, oparta na dotychczas zgromadzonym materiale dowodowym, nie przesądza jeszcze o przypisaniu oskarżonemu odpowiedzialności karnej, i to w kształcie i zakresie wskazanym przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia, a przeprowadzona została jedynie w aspekcie oceny zasadności utrzymania i dalszego stosowania wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego. Jednakże w świetle wskazanych dowodów, poddanych już analizie w poprzednich orzeczeniach w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz kolejnej weryfikacji w niniejszym postanowieniu, zważony stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez Ł. B. zarzucanych mu przestępstw na tym etapie postępowania, a zatem początku postępowania sądowego, jest wystarczająco wysoki, by przyjąć zaistnienie przesłanki z art. 249 § 1 k.p.k. Wymaga również zaznaczenia za Sądem Okręgowym, że ów stopień prawdopodobieństwa bez wątplenia nie zmniejszył się od czasu wydania postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego i tym samym można go określić, jako co najmniej duży. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawiona powyżej wykładnia art. 249 § 1 k.p.k. pozostaje niewątpliwie zgodna ze standardem strasburskim wynikającym z utrwalonego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu dotyczącego art. 5 ust. 1 lit. c konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284), który w omawianym tu przedmiocie stanowi o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia czynu zagrożonego karą. Istnienie uzasadnionego podejrzenia w rozumieniu wymienionego przepisu konwencyjnego zakłada bowiem pojawienie się okoliczności lub informacji, które byłyby w stanie przekonać obiektywnego obserwatora, że dana osoba mogła popełnić czyn zagrożony karą (zob. D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, LEX 2022, teza 15 do art. 249 § 1 k.p.k. i przywołane tam orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu).

Wbrew zarzutom zażalenia obrońcy oskarżonego, zasadnie również ocenił Sąd Okręgowy, że w dalszym ciągu swoją aktualność w odniesieniu do Ł. B. zachowują przesłanki szczególne stosowania środków zapobiegawczych, które uprzednio były podstawą zastosowania i przedłużania środka w postaci tymczasowego aresztowania, a to: uzasadniona obawa mactwa (art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k.) oraz groźba wymierzenia mu surowej kary pozbawienia wolności (art. 258 § 2 k.p.k.).

Odnosząc się do przesłanki z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., trzeba podnieść, że obawa mactwa czy innego bezprawnego wpływania na postępowanie karne ze strony oskarżonego jest uzasadniona okolicznościami, które dotyczą samych zarzuconych mu czynów, jego roli w nich oraz relacji w jakich pozostaje z innymi osobami, które były częścią grupy przestępczej, do której należał oraz świadkami w przedmiotowej sprawie. Co w tej perspektywie relewantne, oskarżonemu Ł. B. zarzucono m.in. popełnienie czynu polegającego na kierowaniu zorganizowaną grupą przestępczą. Z samej zaś istoty grupy przestępczej, która charakteryzuje się konfiguracją wieloosobową, hierarchicznością, wyodrębnionym przywództwem oraz podziałem ról, rodzi się już uzasadniona obawa destabilizacji prowadzonego procesu karnego – realność ta ma bowiem podstawę we wzajemnych powiązaniach i zależnościach między członkami tej grupy. Kolejne czyny zarzucone oskarżonemu to zachowania związane z działalnością samej grupy, która polegała na obrocie i udzielaniu środków odurzających i substancji psychotropowych, która była zorganizowana, trwała dość długi okres czasu i była prowadzona w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Jak trafnie wskazywano już w poprzednich decyzjach o stosowaniu izolacyjnego środka zapobiegawczego w stosunku do oskarżonego Ł. B., zarzut udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, a tym bardziej kierowania nią, zgodnie z utrwalonymi wypowiedziami judykatury uzasadnia już wystarczająco obawę mactwa, a to ze względu na znajomość uczestników grupy, ich wzajemne powiązania, istnienie dróg przepływu informacji, solidarność grupową bądź także

inne środki wywierania wpływu na wyjaśnienia lub zeznania, począwszy od gróźb po przekazywanie środków do życia rodzinom uczestników grupy (por. postanowienie SA w Krakowie z 10.07.2014., sygn. akt II AKz 265/14). W postępowaniu przeciwko osobom działającym w zorganizowanej grupie przestępczej obawa matactwa jest realna z racji wzajemnych powiązań bądź zależności między członkami tej grupy.

Powyższe argumenty przedstawiane w orzecznictwie i literaturze znajdują w przedmiotowej sprawie skonkretyzowane odzwierciedlenie, bowiem oskarżony z pozostałymi współoskarżonymi i częścią świadków porozumiewał się poprzez rozmowy telefoniczne (zapisy tych rozmów są istotnym dowodem w sprawie), w których posługiwali się oni określeniami, które mają charakter niedookreślony i mogą zostać poddane szerokiej interpretacji. Tym samym prawdopodobieństwo uzgodnienia i przedstawienia wersji, która będzie korzystna dla oskarżonego, bądź jeszcze dalej będzie niweczyła zasadność konkluzji wskazanych w opiniach biegłych, jest w pełni realna. Obawa matactwa nie musi w tej sytuacji wynikać z konkretnych dowodów (por. postanowienie SA w Krakowie z 21.04.2006., sygn. akt II AKz 111/06).

W świetle przedstawionych argumentów brak jest możliwości uchylecia zaskarżonego postanowienia – jak słusznie konstataje Sąd Okręgowy – „z pewnością do czasu przesłuchania M. C. i K. K., na okoliczność prowadzonych rozmów, a co może się odbyć po naocznym skonfrontowaniu zapisu tych rozmów przez te osoby”. Przesłuchania te muszą zostać przeprowadzone w warunkach sali kancelarii tajnej, albowiem wymagają okazania materiałów tajnych. Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu wskazano już niejednokrotnie, iż podejrzenie popełnienia poważnych przestępstw, w tym domniemana przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej, może stanowić wystarczającą podstawę dla stosowania tymczasowego aresztowania (vide wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 18 października 2018 roku, sprawa B. przeciwko Polsce, skarga nr (...); z 16 stycznia 2007 roku, sprawa B. przeciwko Polsce, skarga nr (...)).

Formułując zarzuty zażalenia skarżący pominął, że Sąd Okręgowy decydując o dalszym stosowaniu tymczasowego aresztowania, ponownie jak w poprzednim postanowieniu o przedłużeniu tego środka, miał na uwadze takie okoliczności jak rodzaj i charakter obawy bezprawnego wpływu na toczące się postępowanie karne oraz nasilenie ich zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w obecnym jego stadium (art. 258 § 4 k.p.k.). Sąd Okręgowy doszedł w tym zakresie do w pełni zasadnej konstatacji, że w razie odstąpienia obecnie od stosowania aresztu, istnieje uzasadniona obawa o znacznym nasileniu, że oskarżony będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowanie karne, które co istotne znajduje się obecnie w zakresie dowodowym w takiej fazie, że może być szczególnie podatne na wpływ. Uchylenie tymczasowego aresztowania otwierałoby teraz bardzo dużą możliwość wpływania przez oskarżonego na materiał dowodowy o charakterze niejawnym, którego częścią są zapisy rozmów prowadzonych przy użyciu na tyle otwartych sformułowań, że przy bezpośrednim spotkaniu ich uczestników, mogłoby dojść do takiego wzajemnego uzgodnienia przez nich znaczenia tychże określeń, że odbiłoby się to znacząco na ocenie zebranego materiału dowodowego, której celem jest przecież ustalenie rzeczywistego wydźwięku prowadzonych rozmów. W tej perspektywie zastosowanie środków wolnościowych, nawet łącznie, byłyby w tym zakresie dalece niewystarczające

Wymaga podkreślenia, że poza uwagą Sądu Okręgowego nie pozostało w kontekście rozważenia konieczności stosowania środka zapobiegawczego o charakterze izolacyjnym okoliczność, że oskarżony w postępowaniu przygotowawczym w istocie przyznał się do zarzutu sprzedaży leków (k. 24 t. I ŁB), aczkolwiek już na rozprawie głównej nie przyznał się on do tego czynu w takim samym zakresie jak poprzednio. Jednakże, co najbardziej relewantne w wartościowanej perspektywie – oskarżony nie przyznaje się w żadnej mierze do czynów będących osnową jego oskarżenia w przedmiotowej sprawie. Oczywiście taka podstawa mieści się w prawach procesowych oskarżonego i sama w sobie nie może stanowić podstawy stosowania środków zapobiegawczych, jednak w połączeniu z pozostałymi omówionymi powyżej okolicznościami, wpływa na ocenę istnienia i natężenia omawianej obawy bezprawnego wpływu na postępowanie. Tymczasem w przypadku pozostawiania na wolności oskarżony Ł. B. miałby rzeczywistą możliwość podejmowania działań będących matactwem. Oskarżony, jak wskazano powyżej, zna współoskarżonych, którzy byli członkami grupy przestępczej, którą kierował oraz zna istotnych świadków w sprawie, mógłby ponadto wpłynąć na możliwość odtworzenia rzeczywistej treści rozmów, które są znaczącym dowodem w

sprawie, a tym samym wpłynąć w sposób ważący i co najważniejsze bezprawny na toczące się przeciwko niemu postępowanie karne.

Słusznie także założył Sąd Okręgowy, że analizowaną powyżej obawę matactwa wzmacnia dodatkowo przesłanka określona w art. 258 § 2 k.p.k., w postaci uzasadnionej obawy, że oskarżony w związku z grożącą mu surową karą podejmie działania będące bezprawnym wpływem na postępowanie. Zgodnie ze wskazaną normą, jeśli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą. Ł. B. zarzucono m.in. popełnienie występuku z art. 258 § 3 k.k. zagrożonego karą pozbawienia wolności od roku do lat 10, występuku z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zagrożonego karą pozbawienia wolności od roku do lat 10 oraz występuku z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zagrożonego karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. W konsekwencji – wbrew zarzutom zażalenia w tym zakresie - bez wątpienia została spełniona przesłanka w postaci zagrożenia wymierzenia oskarżonemu surowej kary pozbawienia wolności w rozumieniu art. 258 § 2 k.p.k. Skarżący powinien przy tym pamiętać, że poza samym przedstawionym ustawowym wymiarem kar za popełnione przestępstwa trzeba mieć na uwadze także takie okoliczności jak: charakter zarzucanych oskarżonemu czynów, wysoki stopień ich społecznej szkodliwości – oczywiście z zastrzeżeniem, że ów stopień jest oceniany wstępnie i na potrzeby oceny konieczności stosowania środka zapobiegawczego, oraz uprzednią karalność (k. 93 t. I ŁB), które tym mocniej wspierają stwierdzenie o istnieniu przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. i czynią ową skonkretyzowaną i realną.

Judykatura umacnia wyżej przedstawioną argumentację, wskazując, że chęć uniknięcia długoterminowej kary pozbawienia wolności rodzi domniemanie, iż oskarżony ukryje się lub ucieknie, a tym samym utrudni dalszy bieg postępowania, także poprzez nadużywanie uprawnień (por. uchwała SN z 19.01.2012., I KZP 18/11, OSNKW 2012/1/1; postanowienie SA w Krakowie z 26.01.2000., sygn. akt II AKz 9/00). Grożąca oskarżonemu surowa kara może być zatem, w razie niezastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, impulsem do podjęcia działań zmierzających do utrudniania postępowania karnego. Jak nadto konsekwentnie wskazuje się w judykaturze, zagrożenie surową karą rodzi domniemanie, iż oskarżony może podejmować próby bezprawnych działań mających destabilizować prawidłowy tok postępowania (postanowienie SA w Krakowie z 14.12.2004., II AKz 442/04, KZS 2004/12/34), natomiast perspektywa odbycia surowej kary zwykle stymuluje zagrożonych nią do utrudniania postępowania (postanowienie SA w Krakowie z 26.01.2000., II AKz 9/00, KZS 2000/2/25). Mając na uwadze przedstawione argumenty odnoszące się do podstaw z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k., trzeba podkreślić, że obawa wpływu przez oskarżonego Ł. B. na prowadzone postępowanie karne oparta jest nie tylko na abstrakcyjnym domniemaniu wynikającemu z grożącej surowej kary, ale opiera się na konkretnych wykazanych podstawach. Jednocześnie wobec niezależnego zmateriałizowania się przesłanki szczególnej z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., niewątpliwym było również dla Sądu Apelacyjnego, że zagrożenie surową karą za zarzucane oskarżonemu przestępstwa nie stanowiło samodzielnej podstawy jego dalszej izolacji aresztowej (postanowienie TK z 17.07.2019., S 3/19, Legalis 14835947). Biorąc zatem pod uwagę, iż realna groźba odbycia surowej kary pozbawienia wolności jest czynnikiem silnie motywującym osoby stojące przed tego rodzaju perspektywą do bezprawnej obstrukcji prowadzonego przeciwko nim postępowania karnego (postanowienia SN z 16.02.2021., V KZ 7/21, Legalis 38190468), Sąd Apelacyjny za oczywiste uznał, iż jak na razie podstawa szczególna dalszej izolacji aresztowej oskarżonego nie opierała się na konstytucyjnie niedopuszczalnych domniemaniach, lecz została w sposób należyty umotywowana zaistnieniem przesłanki szczególnej z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. w powiązaniu z prognozą wymierzenia mu surowej kary pozbawienia wolności w rozumieniu art. 258 § 2 k.p.k.

W tym miejscu wymaga zaznaczenia, odnośnie przesłanek szczegółowych zastosowania środka zapobiegawczego, że ich przyjęcie nie jest warunkowane nawet wcześniejszym podjęciem przez oskarżonego działań utrudniających postępowanie karne (por. postanowienie SA w Krakowie z 26.01.2018, II AKz 26/18, KZS 2018/4/36). Środki zapobiegawcze ze swej istoty mają bowiem chronić toczące się postępowanie przed takim zachowaniem, a nie być reakcją na nie, zaś przyjęcie spełnienia relewantnych przesłanek to kwestia stopnia prawdopodobieństwa spełnienia obawy. W powyższym kontekście wymaga ponownego podkreślenia, iż także w realiach rozpoznawanego zażalenia

obrońca oskarżonego Ł. B. swym zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych nie zdołał przełamać wymowy karty karnej tego oskarżonego, która dowodzi jego uprzedniej karalności, co wedle trafnego twierdzenia Sądu Okręgowego potwierdzało prognozę grożącą temu oskarżonemu surowej kary pozbawienia wolności. Skarżący obrońca i w ramach niniejszego postępowania odwoławczego nie zaoferował żadnego środka dowodowego, który rzeczywiście podważyłby aktualność informacji zawartych w karcie karnej. Zawarte zaś tam wpisy dotyczące orzeczonych środków kompensacyjnych w powiązaniu z datami zapadłych prawomocnych wyroków nie pozwalały Sądowi Apelacyjnemu powziąć jednoznacznego przekonania o zatarciu się już uprzednich skazań obciążających oskarżonego.

Wymaga w tym kontekście także odnotowania, w odpowiedzi na zarzuty skarżącego zawarte w zażaleniu, że odwołanie poprzedniego terminu rozprawy z dnia 14 kwietnia, na którym zaplanowane było przesłuchanie tychże świadków było spowodowane chorobą ławnika, a jednocześnie z uwagi na konieczność odbywania się rozprawy w warunkach tajności nie było możliwości jej wcześniejszego wyznaczenia. W świetle tych okoliczności określony okres dalszego stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego wobec oskarżonego należy uznać za w pełni adekwatny w relacji do stanu sprawy i uzasadniony.

Z urzędu odnotować należało, że w tej sprawie nie dostrzeżono negatywnych przesłanek tymczasowego aresztowania, warunkujących odstąpienie od jego stosowania (art. 259 k.p.k.).

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji, na podstawie powołanych tam przepisów prawa.